

*Sygn. akt I C 17/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

***Przewodniczący SSR Marta Kołakowska***

***Protokolant Danuta Sawicka***

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2017 r. w Zambrowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę 700 złotych

I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda S. M. kwotę 289,00 (dwieście osiemdziesiąt dziewięć) złotych – pod warunkiem wydania (...) w W. przez S. M. produktu: tablet (...) G. (...) + etui;

II. oddała powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda S. M. kwotę 35 (trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 17/17

## UZASADNIENIE

Powód S. M. złożył pozew przeciwko (...) w W. domagając się zapłaty kwoty 700 złotych. W uzasadnieniu powód wskazał, że kupił na aukcji A. nr (...) Tablet (...), tablet był uszkodzony, miał pękniętą matrycę dotykową. Powód wskazał, że sprzedający nie uznaje rękojmi, nie chce wymienić urządzenia, naprawić go ani oddać pieniędzy. Po sprecyzowaniu pozwu powód wskazał, że domaga się kwoty 289 złotych za wadliwy towar, 251 złotych tytułem zwrotu utraconego zarobku, 50 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu do sądu, oraz 110 złotych tytułem kosztów utraconego zarobku przez świadka i kosztu jego dojazdu do Sądu.

Pozwany (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości wskazując, że powód odmówił wydania tabletu w celu zbadania jego stanu. Działanie powodowa uniemożliwiło merytoryczne rozpoznanie reklamacji. Ponadto pozwany wskazał, że powoływane przez powoda uszkodzenie mechaniczne nie stanowi wady fizycznej rzeczy uprawniającej do skorzystania z rękojmi. Pozwany kwestionuje, aby tablet posiadał wadę fizyczną, zgłaszane uszkodzenie nie wynika z wady fabrycznej, wykonania, czy montażu ani z żadnych innych przyczyn, które można zakwalifikować jako niezgodność towaru z umową. Ponadto pozwany zakwestionował wartość przedmiotu sporu wskazywaną przez powoda.

### ***Sąd ustalił i zważył, co następuje:***

Powód dochodzi swego roszczenia na podstawie przepisów dotyczących rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Niewątpliwie powód zawarł z pozwanym umowę sprzedaży (art. 535 kc i następne) rzeczy ruchomej w postaci tabletu. Fakt zawarcia tej umowy, podmiotowość jej stron, zapłata ceny i wydanie rzeczy sprzedanej kupującemu nie były kwestionowane. W związku z zawarciem skutecznej umowy sprzedaży, mają w sprawie też zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o rękojmi. Zgodnie z art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz

sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). W sprawie powód dowodził istnienia wady fizycznej sprzedanego mu tabletu – pęknięcia ekranu. Takiej wady dotyczy art. 556<sup>1</sup> kc stanowiący w § 1, że wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór;
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;
- 4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym.

§ 2. Jeżeli kupującym jest konsument, na równi z zapewnieniem sprzedawcy traktuje się publiczne zapewnienia producenta lub jego przedstawiciela, osoby, która wprowadza rzecz do obrotu w zakresie swojej działalności gospodarczej, oraz osoby, która przez umieszczenie na rzeczy sprzedanej swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego przedstawia się jako producent.

§ 3. Rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność, albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy.

W sprawie powód udowodnił, że dostarczony mu za pośrednictwem firmy wysyłkowej tablet, miał wadę fizyczną w postaci pęknięcia ekranu (556<sup>1</sup> paragraf 1 pkt 1 kc – brak cech, właściwości rzeczy pełnowartościowej). Powód sprawdził tablet od razu po wyjęciu z opakowania, był w tym czasie razem z kolegą. Jak wynika z zeznań świadka P. Ż. – kolegi powoda – (k. 56-56v), tablet z powodem odebrali z paczkomatu i od razu w samochodzie rozpakowali. Opakowanie nie było uszkodzone, po odpakowaniu na ekranie była widoczna rysa. Zeznanie świadka należy ocenić jako wiarygodne, a nadto są one potwierdzone dokumentacją w postaci zapisu korespondencji powoda ze sprzedawcą. Trzeba w tym miejscu stwierdzić, że wada w tej postaci była łatwo zauważalna (materiał poglądowy k. 52). Powód niezwłocznie powiadomił drogą elektroniczną o stwierdzonej wadzie sprzedawcę i korespondował z nim w tym zakresie (k. 22v-25, 33-39, 49-50). Zgłosił też zauważone uszkodzenie firmie kurierskiej (k.44-46). Okoliczności powyższe dowodzą, iż wada powstała jeszcze w okresie, kiedy za rzecz odpowiadał sprzedawca – pozwany, przed wydaniem rzeczy kupującemu. Przemawia za tym również domniemanie z art. 566<sup>2</sup> kc.

W związku z wadą rzeczy, powód (kupujący) był uprawniony do odstąpienia od umowy. Zgodnie z art. 560 § 1 kc, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Z treści oświadczenia powinno jednoznacznie wynikać, że celem kupującego jest odstąpienie od umowy. Według niektórych komentatorów samo zawiadomienie o wadzie lub też żądanie zwrotu ceny może okazać się niewystarczające (tak J. Jezioro, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 560, Nb 7, oraz E. Habryn-Chojnacka, w: Gutowski, Komentarz, t. II, art. 560, Nb 8). Jednakże w orzecznictwie i piśmiennictwie pojawiła się też inna opinia, która lepiej wydaje się uwzględniać realia rynkowe oraz konieczność ułatwienia kupującemu, przede wszystkim konsumentowi, odstąpienia od umowy. Według wyr. SN z 25.4.2014 r. (II CSK 415/13, Legalis) skierowane do sprzedawcy żądanie zwrotu zapłaconej ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej zawiera implicite oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży [tak też J.M. Antoniuk, w: Ustawa (red. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek), s. 427]. Oświadczenie powinno wskazać wadę, jaką rzecz jest dotknięta. Kupujący powinien rzecz dostarczyć sprzedawcy, nawet jeśli wiąże się to z koniecznością demontażu (jest to robione na koszt sprzedającego – art. 561<sup>(2)</sup> § 1 KC), lub też zapewnić mu dostęp do rzeczy dla sprawdzenia jej stanu i potwierdzenia wady, jeżeli jej dostarczenie

jest niemożliwe [ art. 561<sup>(2)</sup> § 2; zob. J.R. Antoniuk , w: Ustawa (red. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek), s. 428]. Jako że uprawnienie do odstąpienia ma charakter prawokształtujący, powoduje ono konieczność zwrotu przez strony uzyskanych (w ramach przedmiotowej umowy) świadczeń. Strony powinny wówczas zwrócić sobie nawzajem otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (tak Komentarz do KC pod red. Osajda 2017 r). W sprawie powód skutecznie złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży tabletu. W związku z tym, strony – zarówno powód jak i pozwany - byli obowiązani do zwrotu wzajemnych świadczeń, wynikających z umowy, czyli powód miał obowiązek zwrotu rzeczy sprzedanej a pozwany zwrotu zapłaconej mu ceny. W tym miejscu trzeba wskazać na wyrok Sądu Najwyższego mówiący, że odstąpienie przez kupującego od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej ze względu na wady (art. 560 § 1 KC) powoduje przejście jej własności z powrotem na sprzedającego oraz wygaśnięcie udzielonej gwarancji jakości (art. 577 § 1 KC) [orzec z dn. 26.11.1997 r., sygn. II CKN 458/97]. W związku z tym w sprawie należało zasądzić na rzecz powoda kwotę odpowiadającą zapłaconej cenie (k. 4-6), z jednoczesnym zobowiązaniem go do zwrotu rzeczy pozwanemu, jako jej właścicielowi. Tu należy wskazać, że koszty zwrotu rzeczy poniesie zgodnie z treścią art. 561<sup>(1)</sup>kc sprzedawca. Brak było podstaw zasądzenia na rzecz powoda żądanej kwoty odszkodowania. Powód nie wykazał na tym etapie, że odniósł szkodę w związku z wadą rzeczy, ani też jej wysokości. Szkodą wynikającą z wady rzeczy nie była utrata zarobku. Powód nie wykazał, że utracił „dniówki” z powodu wady tabletu. Trzeba też wskazać, że na etapie przesądowym pozwany wyrażał wolę odebrania wadliwej rzeczy (k. 50), a nie doszło to do skutku tylko dlatego, że kupujący bał się, iż jak zwróci rzecz, to nie odzyska zapłaconej ceny i odmówił zwrotu. W tym zakresie powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 kpc, obciążając nimi w całości pozwanego, który uległ w procesie co do zasady i w znacznej części co do dochodzonej kwoty. Powód nie wykazał innych poniesionych kosztów w związku z procesem, oprócz opłaty sądowej, którą ma zwrócić pozwany.